

Sygn. akt VI ACa 176/07



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny  
w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Lidia Sularzycka (spraw.)

Sędzia SA Anna Orłowska

Sędzia SO (del.) Jan Szachułowicz

Protokolant ref. staż. Agnieszka Stachura

po rozpoznaniu w dniu 05 czerwca 2007 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T Sp. z o.o. z siedzibą w G

przeciwko prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 07 grudnia 2006 r. sygn. akt XVII AmE 19/06

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w dniu 08.12.2005 r. wydał decyzję nr OKA-451-15(3)2005/3348/HM/AS, którą orzekł, że:

1. przedsiębiorstwo energetyczne – T Sp. z o.o. z/s w G odmówiło udzielenia informacji, o których mowa w art. 28 ustawy Prawo energetyczne,
2. za działanie określone w pkt 1 wymierzył T Sp. z o.o. karę pieniężną w wysokości 7,00% przychodu z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania oraz obrotu ciepłem osiągniętego przez T w 2004 r., tj. w kwocie 13.563,41 zł.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w dniu 15.09.2005 r. Prezes URE wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wymierzenia T Sp. z o. o. kary pieniężnej w związku z ujawnieniem w jej działalności nieprawidłowości polegających na niewykonaniu obowiązków określonych w art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 10.04.1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.). Wraz z zawiadomieniem o wszczęciu postępowania Prezes URE skierował do przedsiębiorstwa pytanie dotyczące informacji, o których mowa w art. 28 Prawa energetycznego, wyznaczając 7-dniowy termin na odpowiedź. Na przedmiotowe pytanie, jak też pytanie z dnia 04.10.2005 r., pomimo prawidłowego doręczenia adresatowi, Prezes URE nie otrzymał odpowiedzi.

Z uwagi na powyższe Prezes URE uznał, iż T Sp. z o.o. odmówiła udzielenia informacji, o których mowa w art. 28 ustawy Prawo energetyczne, w związku z czym po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego (o którego wszczęciu i zakończeniu również prawidłowo powiadomiono powódkę) na podstawie przepisu art. 56 ust. 1 pkt 7 tej ustawy wymierzył przedsiębiorstwu T karę pieniężną w wysokości 13.563,41 zł, co odpowiada 7% przychodu przedsiębiorstwa osiągniętego z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania ciepła oraz obrotu ciepłem w 2004 r.

Pozwany wskazał, że przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej kierował się przesłankami określonymi w art. 56 ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne uwzględniając stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia, dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Badając stopień szkodliwości czynu Prezes URE wziął pod uwagę fakt, iż w wyniku niedopełnienia obowiązku udzielenia informacji został pozbawiony bieżącej wiedzy na temat działalności koncesjonowanej prowadzonej przez T co miało wpływ na sprawność regulacji rozumianej jako stosowanie określonych ustawą środków prawnych włącznie z koncesjonowaniem służących do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, prawidłowej gospodarki paliwami i energią oraz ochrony interesów odbiorców (art. 3 pkt 15 Prawa energetycznego).

W złożonym odwołaniu powódka wskazała, iż przyczyną nie podejmowania współpracy z Prezesem URE była trudna sytuacja finansowa przedsiębiorstwa. Pismem z dnia 17.02.2006 r. powódka sprecyzował wnioski odwołania - uznając zasadność nałożenia kary pieniężnej wniosła o zmianę decyzji poprzez zminimalizowanie nałożonej kary pieniężnej. Powódka zaproponowała nałożenie kary pieniężnej w wysokości 0,5% przychodu Przedsiębiorstwa z działalności koncesjonowanej za rok 2005, tj. od kwoty 152.063,81 zł.

Wyrokiem z dnia 07.12.2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

Poza sporem pozostaje fakt dopuszczenia się przez powódkę stosowania zarzucanej jej w punkcie 1 sentencji decyzji karalnej praktyki, polegającej na odmowie udzielenia Prezesowi URE informacji, o których mowa w art. 28 ustawy - Prawo energetyczne. Powódka nie zakwestionowała orzeczenia w tym zakresie, przyznając że z uwagi na trudną sytuację finansową nie podjęła żadnych działań w zakresie współpracy z Prezesem URE.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne wymierzenie skarżącej kary pieniężnej oraz prawidłowe ustalenie jej w wysokości. Spełnione zostały wszystkie wskazane w ustawie przesłanki ukarania powodowego przedsiębiorstwa; sama powódka w swoim odwołaniu nie zakwestionowała zasadności wymierzenia jej kary pieniężnej, wnosząc jedynie o zmniejszenie jej wymiaru.

Zasadnie też Prezes URE wymierzył karę w wysokości 7% przychodu powodowego przedsiębiorstwa w roku 2004, co odpowiada kwocie 13.563,41 zł.

Oceniając wpływ każdej z tych określonych ustawowo okoliczności na wysokość nałożonej decyzją kary pieniężnej należało zdaniem Sądu uwzględnić fakt, że w stosunku do powódki prowadzone były dwa równoległe toczące się postępowania zakończone nałożeniem kary pieniężnej. Wysokość tej kary, w obu przypadkach określona na tym samym poziomie, została ustalona każdorazowo na podstawie analogicznych kryteriów z art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego.

W ocenie Sądu Prezes URE trafnie ocenił, iż stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia i dotychczasowe zachowanie się podmiotu było w obu przypadkach identyczne, chociaż dotyczyło innej sfery działania powódki. Do wydania zaskarżonej decyzji doszło w wyniku świadomego działania powódki zarówno przed jak i w trakcie postępowania. Nie zostały pominięte możliwości finansowe powódki, poparte informacjami, którymi Prezes URE dysponował w dniu wydania decyzji.

Powódka sama pozbawiła się możliwości wpływu na treść zaskarżonej decyzji dobrowolnie nie uczestnicząc w postępowaniu administracyjnym.

Argumenty dotyczące wysokości wymierzonej kary pieniężnej, zdaniem Sądu, są niesłuszne. Chociaż bezczynność powódki nie miała bezpośredniego wpływu na wysokość kary, to jednak nie można wykluczyć, że gdyby przed wydaniem decyzji Prezes URE posiadał więcej informacji na temat sytuacji finansowej powódki, wymierzyłby karę na niższym poziomie. Skoro jednak powódka nie dostarczyła Prezesowi URE stosownych informacji przed wydaniem decyzji, w ocenie Sądu brak obecnie podstaw do uznania, że decyzja ta była niewłaściwa i powinna być zmieniona.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniosła powódka zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne poprzez nieuwzględnienie opisanych tam okoliczności determinujących sposób określania wysokości kary pieniężnej;
2. uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności naruszenie art. 227 i art. 233 § 1 oraz art. 479<sup>38</sup> § 2 kpc poprzez błędną i niepełną ocenę dowodów prowadzącą do uznania, że powódka nie wykazała przesłanek obniżenia nałożonej na nią kary pieniężnej oraz nieuwzględnienie faktu, że Prezes URE mógł zmienić decyzję już po jej zaskarżeniu.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem zawartym w odwołaniu poprzez obniżenie nałożonej na powódkę kary ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzut naruszenia art. 56 ust. 6 ustawy z dnia 10.04.1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) uznać należy za chybiony. Prezes URE, a za nim Sąd Okręgowy, uwzględnił wszystkie okoliczności determinujące sposób określenia wysokości nałożonej kary pieniężnej; wymierzona kara (jej wysokość) jest adekwatna do warunków, jakie winny być brane pod uwagę przy wydawaniu przez Prezesa URE decyzji.

Zgodnie z art. 56 ust. 3 Prawa energetycznego wysokość kary pieniężnej, nakładanej przez Prezesa URE, nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Przy ustaleniu wysokości kary Prezes URE

uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe (art. 56 ust. 6).

Nie budzi wątpliwości (tu strona nie wskazuje żadnych okoliczności przeciwnych) to, że wysokość kary pieniężnej nałożonej decyzją z dnia 08.12.2005 r. nie przekracza wartościowo 15 % przychodu powódki, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym.

Fakt, że kara została podwyższona 14-krotnie, nie oznacza, iż jest wygórowana. O wygórowaniu świadczyć może nieadekwatność (nieproporcjonalność) kary do stopnia szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oraz dotychczasowego zachowania podmiotu i jego możliwości finansowych, a nie to na ile została podniesiona w stosunku do poprzednio wymierzonej kary. Tak więc też odwoływanie się do proporcji wzrostu kary w sprawie innej (XVII AmE 15/06, w której podwyższono sankcję pieniężną z 4,2 % do 7,0 %) niczego do sprawy nie wnosi. Zauważyć<sup>1</sup> tylko można, iż w rozpatrywanej sprawie pierwotnie wymierzona kara była wybitnie niska (0,5 %) , po raz kolejny raz nałożona – zrównana została z karą w sprawie przywoływanej (7,0 %).

Zupełnie nie można zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącej, iż została ona ukarana za ten sam czyn dwa razy, co miałyby wynikać z uwzględnienia przez Prezesa URE przy podwyższeniu kary zarówno w postępowaniu o następczej sygn. XVII AmE 15/06, jak i w postępowaniu o następczej sygn. XVII AmE 19/06 faktu beczynności powódki, prowadzącej do naruszenia art. 28 Prawa energetycznego.

Zgodnie z przepisem art. 28 Prawa energetycznego Prezes URE ma prawo wglądu do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa energetycznego oraz może żądać przedstawienia informacji dotyczących wykonywania przez to przedsiębiorstwo działalności gospodarczej, w tym informacji o jego projektach inwestycyjnych, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych.

Powyższy przepis nie nadaje określonych uprawnień Prezesowi URE jednorazowo, a wyposaża go w oznaczone prawa w szeregu sytuacjach. W każdej z nich podmiot zobowiązany może dopuścić się naruszeń, które będą podlegać

odrębnej ocenie w poszczególnych postępowaniach, prowadzonych przez Prezesa w różnych celach. Wielokrotność naruszenia art. 28 Prawa energetycznego może skutkować wielokrotnością sankcji, ale nie jest to karanie za to samo. W istocie dochodzi do ukarania nie za te same czyny, a za takie same – czego nie należy wykluczać.

Nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, iż przy wymierzaniu kary Prezes URE nie uwzględnił stopnia szkodliwości czynu. Zauważając tylko, że nie chodzi tu społeczną szkodliwość czynu (co w apelacji się wskazuje), a po prostu o szkodliwość czynu, podkreślić należy, że takowa występuje w niemałym stopniu. Z pojęciem szkodliwości zachowania wiąże się jego naganność, niepożądane skutki, konsekwencja skutkująca karalnością. Za szkodliwe uznać należy zachowanie sprowadzające się do niereagowania na wezwania do udzielenia informacji żądanych przez uprawniony, wykonujący nałożone ustawą obowiązki podmiot, ignorowania ponagleń, niezłożenia wyjaśnień wskazujących na przyczynę braku odpowiedzi na wezwanie. Pozostaje faktem, iż niedopełnienie przez powódkę obowiązku udzielenia informacji pozbawiło organ żądający bieżącej informacji na temat prowadzonej przez powódkę koncesjonowanej działalności i wpłynęło na sprawność regulacji rozumianej jako stosowanie przez Prezesa URE określonych ustawą środków prawnych, służących do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, prawidłowej gospodarki paliwami i energią oraz ochrony interesów odbiorców (art. 3 pkt 15 Prawa energetycznego).

Nie jest to stopień szkodliwości czynu najwyższy (co by uzasadniało nałożenia kary maksymalnej), ale też nie można mówić, iż by to była szkodliwość minimalna (jak to ocenia apelująca), zwłaszcza że czyn nie miał charakteru jednorazowego.

Nie ma podstaw do zarzucania pozwanej nieuwzględnienia przy wymierzaniu kary możliwości finansowych podmiotu. Powódka nie wykazała, aby na datę wydania zaskarżonej decyzji (08.12.2005 r.) pozwana nie dysponowała jakimikolwiek danymi o sytuacji majątkowej powódki czy że dysponowała takimi danymi o sytuacji majątkowej podmiotu ukaranego, aby zdecydowanie

nie do przyjęcia, jako przekraczająca możliwości płatnicze spółki, była sankcja w wysokości 13.563,41 zł. Podkreślić należy, iż wobec niereagowania na wezwania Prezesa do udzielenia informacji, opatrzone pouczeniem o możliwości wymierzenia kary pieniężnej (bezsporne, v. też k.4 akt OKA-451-15/1/2005) powódka sama pozbawiła się możliwości wykazania w stosownym czasie swej kondycji, która by pozwalała na ewentualne zminimalizowanie kary.

Na stopień zawinienia powódki w dopuszczeniu się czynu obwarowanego sankcją pieniężną, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wpływa pełna świadomość powódki jej zachowań na etapie postępowania administracyjnego, skutkującego wydaniem następnie zaskarżonej decyzji, jak też pełna kontrola i możność wpływania na okoliczności determinujące prawidłowy przebieg w/w postępowania. W stosunku do powódki nie wystąpiły w postępowaniu administracyjnym ze strony Prezesa URE czy też inne niezależne od powódki sytuacje w jakikolwiek sposób ograniczające możność jej działania, zatem nie ma podstaw do minimalizowania stopnia zawinienia tej strony w doprowadzeniu do czynu obwarowanego karą pieniężną.

Dotychczasowe zachowanie podmiotu, cechujące się dwukrotnym zignorowaniem żądań Prezesa URE oraz brakiem chociażby próby wyjaśnienia w stosownym czasie niemożności odpowiedzenia na jego wezwania, nie pozostaje bez znaczenia dla wymiaru wysokości kary. Przyjęta wysokość pozostaje w relacji do naganności tego zachowania.

Zarzut naruszenia prawa procesowego w zakresie wskazywanym w apelacji nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy niewadliwie ocenił materiał dowodowy zaoferowany przez strony. Apelująca nie precyzuje, które dowody zostały pominięte przy czynieniu istotnych ustaleń w sprawie. Nie były kwestionowane ustalenia dotyczące przebiegu postępowania administracyjnego ani podstawy wyliczenia kary, ani też zaistnienie przesłanek jako takich, które powinny być brane pod uwagę przy naliczeniu kary. Przedmiotem oceny pozostało natężenie tychże przesłanek i co do tej oceny - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie ma błędu.



Zarzut naruszenia art. 479<sup>48</sup> § 2 kpc (w apelacji pomyłkowo wskazuje się na art. 479<sup>38</sup> § 2 kpc) w zasadzie nie może mieć miejsca w tym postępowaniu. Można go ewentualnie stawiać Prezesowi URE, nie zaś Sądowi. Po wtóre, samo niezastosowanie powyższej normy przez Prezesa URE nie stanowi jeszcze o wadliwości jego postępowania; strona ostatecznie nie została pozbawiona możliwości przedstawienia swych racji, które tym razem rozpoznane zostały w postępowaniu sądowym.

Zarzut naruszenia art. 479<sup>29</sup> § 2 kpc (w końcowej części uzasadnienia apelacji) nie jest zrozumiały – powyższa norma reguluje postępowanie w sprawach ochrony konkurencji konsumentów, a nie w postępowaniu w sprawach z zakresu regulacji energetyki.

Reasumując Sąd II instancji oddalił apelację jako niezasadną – stosownie do art. 385 kpc.



ryginał właściwe podpisy.  
Załącznik z oryginałem skierozam  
Sekretarz Sądowy